

## INFORMACJA PRASOWA

### **Najnowszy raport i nagrania z ukrytej kamery ujawniają prawdziwe koszty hodowli morskich gatunków mięsożernych**

Raport fundacji Compassion in World Farming Polska „Rosnące zagrożenie związane z akwakulturą gatunków mięsożernych” ostrzega przed katastrofalnymi skutkami hodowli ośmiornic i innych gatunków mięsożernych dla środowiska morskiego, dobrostanu zwierząt i bezpieczeństwa żywnościowego ludzi. Data premiery jest nieprzypadkowa – 8 października obchodzimy Światowy Dzień Ośmiornicy.

#### **Milion ośmiornic zamkniętych na fermie**

Publikacji raportu towarzyszy [szokujące nagranie](#), które ujawnia okrutną metodę uboju ośmiornic – umierają w męczarniach, zanurzone na siłę w zawieszynie lodowej. **W takich warunkach śmierć następuje bardzo powoli, po co najmniej dziesięciu minutach.**

Hiszpańska firma Nueva Pescanova planuje stosować podobną metodę na swojej pierwszej na świecie, przemysłowej fermie ośmiornic, która ma powstać na Gran Canarii. Firma zamierza **wyhodować w zamknięciu rocznie około miliona tych z natury dzikich zwierząt** w podwodnych zbiornikach.

*„Nie istnieje humanitarna metoda zabijania ośmiornic. Pomysł na ich przemysłową hodowlę to przepis na kolejną katastrofę, a już w tej chwili zmagamy się ze środowiskowymi konsekwencjami nadmiernie rozwiniętych, intensywnych hodowli ssaków, ptaków i ryb” – podkreśla Małgorzata Szadkowska, prezeska fundacji Compassion In World Farming Polska.*

**Tego samego zdania jest dr hab. prof. UP Marcin Urbaniak z Animal BEAM Lab, wybitny ekspert w dziedzinie zoopsychologii:**

*„Już samo stłoczenie setek ośmiornic – gatunków samotniczych, terytorialnych i drapieżnych – w zamkniętych, przegęszczonych fermach jest barbarzyństwem, gdyż jest sprzeczne z naturalnym repertuarem ich zachowań i wywołuje intensywny stres. W takich warunkach ośmiornice atakują się, próbując w panice znaleźć bezpieczne, izolowane miejsce, którego na fermach nie ma”.*

Ferma na Gran Canarii w pierwszym roku musiałaby przerobić nawet 28 tys. ton dziko żyjących ryb, by wyprodukować jedynie 3 tys. ton mięsa ośmiornicy. To oznacza potrzebę połowu niemal 10 kg dzikich ryb, by otrzymać zaledwie 1 kg mięsa z ośmiornicy.

#### **Zagrożenie dla naszych oceanów**

Raport nie pozostawia złudzeń – akwakultura często jest przedstawiana jako remedium na rosnący popyt na wysokiej jakości mięso ryb i innych zwierząt morskich. W rzeczywistości jednak **stanowi ona ogromne obciążenie dla i tak już eksploatowanych zasobów dziko żyjących ryb, a jej ekspansja tylko pogłębia ten problem.** W ciągu ostatnich dekad w Europie pojawiło się 78 nowych gatunków hodowlanych, z których aż 70 proc. musi być karmiona dzikimi rybami.

Intensywne systemy hodowli wodnych gatunków są powiązane z zanieczyszczeniem wody, epidemiami czy stosowaniem środków chemicznych. Standardy dobrostanu tych zwierząt pozostają w nich bardzo niskie.

Rozwój akwakultury zależy od połowów dzikich ryb przeznaczonych na produkcję mączki rybnej i oleju rybnego, co pociąga za sobą poważne konsekwencje, takie jak przełowienie, osłabienie ekosystemów morskich i zagrożenie dla bezpieczeństwa żywnościowego społeczności, które są uzależnione od ryb jako bezpośredniego źródła pożywienia.

#### KONIEC INFORMACJI PRASOWEJ

\*\*\*\*\*

Notatka dla redakcji:

- Najnowszy raport fundacji Compassion in World Farming Polska „Rosnące zagrożenie związane z akwakulturą gatunków mięsożernych”, [dostępny jest na stronie fundacji](#).
- Fundacja Compassion in World Farming Polska jest częścią międzynarodowej organizacji, której misją jest zakończenie przemysłowego chowu zwierząt. Compassion in World Farming Polska działa na rzecz systemu produkcji żywności, który będzie dbał o dobro zwierząt, szanował środowisko i zdrowie ludzi, a także będzie uczciwie oznakowany. Organizacja walczy o zmiany prawne, prowadzi śledztwa w Polsce i publikuje ich wyniki, pokazując, jak traktowane są zwierzęta hodowlane.